

NAJPIĘKNIEJSZE POLSKIE DOMY, REZYDENCJE, OGRODY & SZTUKA

Veranda

NR 8 (128)/2013 SIERPIEŃ
cena 11,99 ZŁ (w tym VAT 8%)



JAK MIESZKA
SĄSIADKA
KRÓLOWEJ

BIEDERMEIER
Z RUMIŃCEM

TAPETY,
KTÓRE MOGĄ
UWIEŚĆ

RITA GOMBROWICZ:
MIELIŚMY
PIĘKNE ŻYCIE



9 771641 138308

biedermeyer z rumieńcem

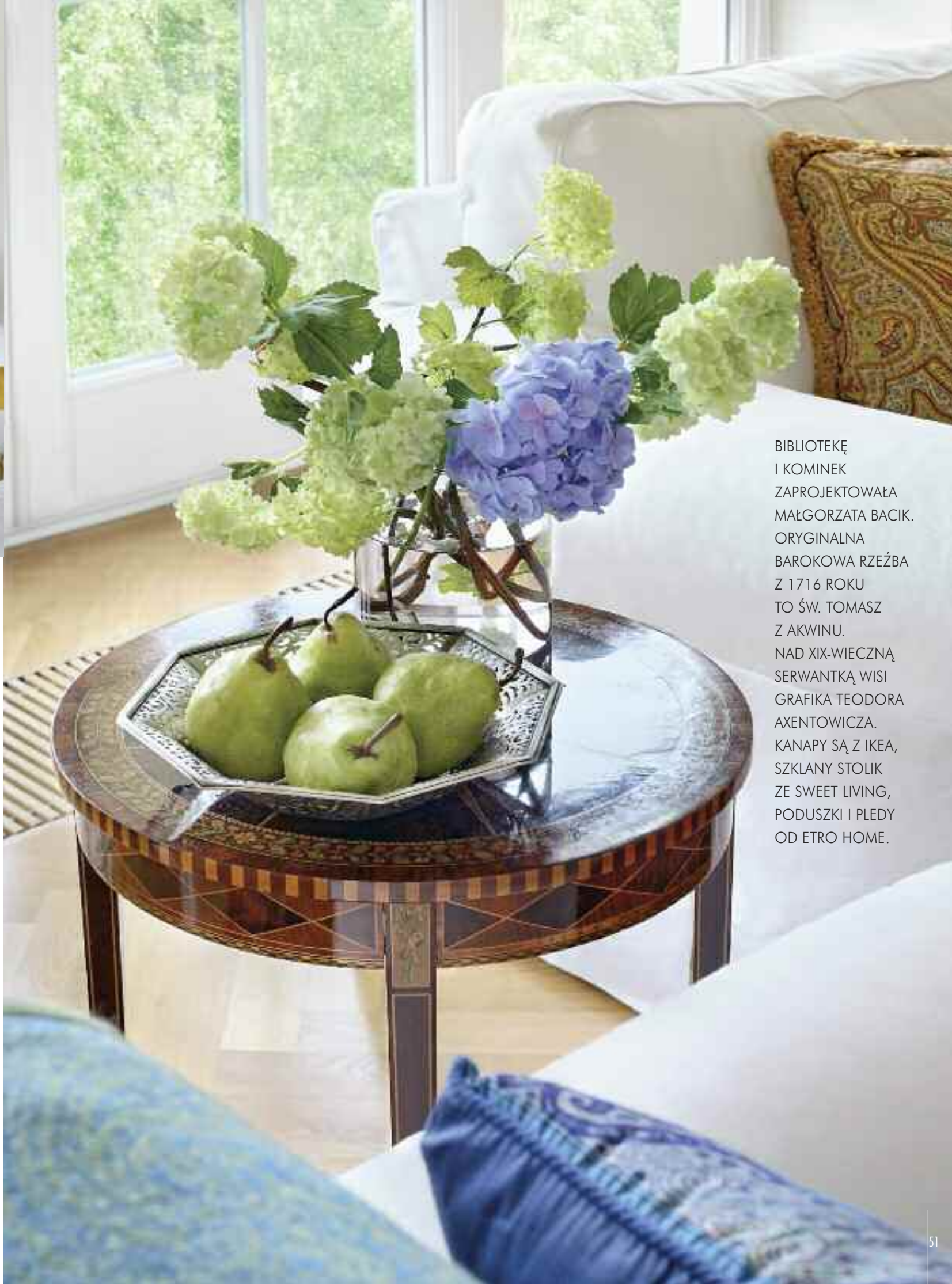
Mieszcząństwo
nie musi
być sztywne
i na wysoki
połysk.
Wystarczy trochę
wstrząsnąć,
a potem pomieszać
klasykę
z odrobiną dizajnu
i z morzem bieli.







Zaczęło się od gafy - wspomina projektantka Małgorzata Bacik. - Była wiosna, roztopi, a dom, który miałam urządzać, stał za miastem, wśród pól i lasów. Do tego trwała budowa, więc błoto było po pas. Jakoś dotarłam, zaparkowałam. Spotkanie z właścicielami sympatyczne, pierwsze decyzje podjęte, terminy ustalone, szykuję się do wyjazdu. Ruszam, a tu klops - koła buksują w błocie. Pan Piotr zbiega ze schodów, pomaga wypchnąć auto, woła na pomoc żonę. Wrzucam jeszcze raz jedynkę i... błoto spod kół ląduje na eleganckich ubraniach moich klientów. „Ale obciach” - myślę sobie. „Zlecenie przepadło”. Wypadam z samochodu, szukam w torebce chusteczek, przepraszam, próbując usunąć błoto. A oni tylko się śmieją! - opowiada o pierwszym spotkaniu z Piotrem i jego żoną Zofią. - Potem żartowali, że już na początku zmieszałam ich z błotem.



BIBLIOTEKĘ
I KOMINEK
ZAPROJEKTOWAŁA
MAŁGORZATA BACIK.
ORYGINALNA
BAROKOWA RZEŻBA
Z 1716 ROKU
TO ŚW. TOMASZ
Z AKWINU.
NAD XIX-WIECZNĄ
SERWANTKĄ WISI
GRAFIKA TEODORA
AXENTOWICZA.
KANAPY SĄ Z IKEA,
SZKLANY STOLIK
ZE SWEET LIVING,
PODUSZKI I PLEDY
OD ETRO HOME.



Na szczęście później obyło się bez wpadek. Tym bardziej że i właściciele, i projektantka lubią to samo: biedermeier, lata międzywojenne (Małgorzata nie zliczy, ile już razy widziała „Vabank” Juliusza Machulskiego) i porządne wykończenie. – Biedermeier, choć typowo mieszczański, wcale nie jest zwalasty i niepraktyczny. To właśnie w połowie XIX wieku po raz pierwszy użyto sprężyn w siedzeniach, dzięki czemu biedermeierowskie krzesła i fotele były bardzo wygodne. Podoba mi się oszczędna dekoracja mebli i to, że są zrobione z ciekawych gatunków drewna: politurowanego mahoniu, gruszy, orzecha i niezwykle ozdobnej czeczotki brzoźowej – opowiada Piotr o swojej fascynacji XIX-wiecznym stylem.





NOWOCZESNE
SZAFKI ZAMÓWILI
W STUDIO MEBLI
KUCHENNYCH
JANPOL. BLATY
SĄ Z ODPORNEGO
KWARCYTU, GRES
NA PODŁODZE
TO CREMA MARFIL
FIRMY IRIS,
LAMPE BACH KUPILI
W MAX-FLIZIE,
SKÓRZANE KRZESŁA
PRZYJECHAŁY Z IKEA.





Od lat zbiera antyki. Za granicą prowadził firmę przewozową, bywało, że klienci przy okazji przeprowadzki sprzedawali część mebli. Więc je kupował. I tak krok po kroku stał się właścicielem kolekcji biedermeierowskich konsoli, żyrandoli z czasów Marii Teresy, perskich dywanów i barokowych luster. Nauczył się rozpoznawać wiek mebli i oceniać, czy fornir jest oryginalny, a intarsję robił zdolny ebenista. Kiedy na emeryturę postanowił z żoną wrócić do rodzinnego Tarnowa, meble przywieźli ze sobą. W zabytkowych kamienicach podpatrzyli też amfiladowy układ pokoiów, zamówili podobne okna ze szprosami i dębowy parkiet w jodełkę. Z małym wyjątkiem: klasykę przełamali kilkoma nowoczesnymi akcentami. Stąd prosta kuchnia z modnym okapem i hockerami oraz łazienka, w której stanęły designerskie fotele Barcelona. A błoto? Dawno zniknęło, teraz wokół domu jest krótko strzyżony trawnik. Dawno też Małgorzata zapięła wszystko na ostatni guzik, a mimo to często tu zagląda. – Zaprzyjaźniliśmy się, spędzamy razem wakacje, a nasi mężowie namiętnie grywają w tenisa. I o błocie nikt już nie pamięta. ■

TEKST: MONIKA UTNIK-STRUGAŁA
STYLIZACJA: ANNA OLGA CHMIELEWSKA
ZDJĘCIA: ANETA TRYCZYŃSKA

KONTAKT DO PROJEKTANTÓW: MAŁGORZATA I ANDRZEJ BACIKOWIE, WWW.MMARCHITEKCI.PL
ZA POMOC W SESJI DZIĘKUJEMY: ALMI DECOR, HOUSE & MORE, MOOD BOUTIQUE, NAP, SWEET LIVING.



STARE Z NOWYM.
PERSKI DYWAN,
XIX-WIECZNA RZEŹBA
I DIZAJNERSKIE
FOTELE BARCELONA
MIESA VAN DER ROHE.
PŁYTKI NA ŚCIANIE SĄ
Z FIRMY PORCELANOSA.
UMYWALKI Z SERII
HOMMAGE
I BATERIA LAFLEUR
– VILLEROY & BOCH.